

Sygn. akt XVII Ka 459/17

WYROK

W IMIENIU RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w Wydziale XVII Karnym-Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Jarosław Komorowski

Protokolant: sekr. sąd Agnieszka Popławska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań-Wilda Tomasza Latour

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2017 r.

sprawy **P. M.**

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 15 lutego 2017 r. – sygn. akt VI K 800/16

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania odwoławczego, w tym od opłatę za II instancję w kwocie 120 zł.

Jarosław Komorowski

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 lutego 2017 roku wydanym w sprawie VI K 800/16 Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu uznał oskarżonego P. M. za winnego popełnienia trzech przestępstw z art. 180a k.k., i za to na podstawie art. 180a kk przy zastosowaniu art. 91 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (k. 67-68).

Przedmiotowy wyrok Sądu I instancji zaskarżył obrońca oskarżonego w części dotyczącej orzeczenia o karze. Apelujący zarzucił orzeczeniu Sądu meriti rażąca niewspółmierność wymierzonej podsądnemu kary.

Formułując powyższy zarzut odwołujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez złagodzenie wymierzonej oskarżonemu kary do 3 miesięcy pozbawienia wolności albo kary łagodniejszej rodzajowo (k. 78-82).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wywiedziona przez obrońcę oskarżonego apelacja okazała się niezasadna.

Ustawa karnoprocesowa traktuje jako względną podstawę odwoławczą tylko taką niewspółmierność kary, która ma charakter rażący (art. 438 pkt 4 k.p.k.). Zachodzić ona może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można byłoby przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd I instancji, a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. Nie chodzi więc tutaj o drobne i nieistotne różnice, lecz o dysproporcje znaczące, bijące wręcz w oczy. Rażąca niewspółmierność, to różnica niewspółmierna w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować. Weryfikacja wyroku Sądu Rejonowego nie pozwoliła, aby przypisać zawartemu w nim rozstrzygnięciu o karze takiego miana.

Przechodząc do omówienia zasadniczych zarzutów apelacji wskazać należy, że oskarżony był uprzednio karany wielokrotnie, z czego praktycznie wszystkie skazania dotyczyły przestępstw z art. 180a k.k. W chwili popełnienia zarzuconych w niniejszym postępowaniu czynów zabronionych, P. M. był już czterokrotnie karany za przestępstwa o tożsamej kwalifikacji prawnej. Za popełnione wcześniej przestępstwa oskarżony karany był początkowo karami o charakterze wolnościowym. Kary te nie przyniosły jednak oczekiwanych skutków resocjalizacyjnych, nie wpłynęły na wdrożenie oskarżonego do przestrzegania prawa. Sam oskarżony popełniając kolejne przestępstwa dał się natomiast poznać jako sprawca niepoprawny i nieszanujący powszechnie przyjętych reguł prawnych. Z tych też względów trudno zaaprobować bardzo optymistyczne założenie obrońcy o istnieniu pozytywnej prognozy kryminalistycznej względem jego osoby. Nie ulega wątpliwości, że uprzednia karalność oskarżonego P. M. oraz lekceważący stosunek do uprzednich skazań wskazuje, że przyjęcie pozytywnej prognozy kryminalistycznej w jego przypadku byłoby chybione. W tym stanie rzeczy kara orzeczona w niniejszym postępowaniu musi być sankcją typu izolacyjnego, gdyż kolejne łagodne potraktowanie sprawcy byłoby kompletnie niezrozumiałe dla społeczeństwa, a wręcz zachęcałoby do powielania tego typu zachowań. Kara 6 miesięcy pozbawienia wolności powinna być dla oskarżonego wystarczającą przestrożą na przyszłość. Sankcje łagodniejszego rodzaju mogłyby tylko wzmocnić przekonanie podsądnego, że jego przestępcze zachowania bagatelizuje się i nie ponosi on w związku z nimi należnych dolegliwości. Mając na uwadze postawę P. M. wnioskować należało, że jedynie bezwzględna kara pozbawienia wolności jest w stanie spełnić stawiane przed nią cele. Kary nieizolacyjne nie będą w stanie powstrzymać go przed popełnieniem przestępstwa. Przytoczone powyżej okoliczności świadczą jednoznacznie o naganności postawy oskarżonego oraz o nagannym trybie jego dotychczasowego życia.

W katalogu czynników wpływających na dopuszczalność zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności znajduje się również zachowanie sprawcy po popełnieniu przestępstwa. Wbrew zarzutom obrońcy, Sąd Rejonowy nie pominął faktu przyznania się oskarżonego do winy i wyrażenia skruchy, a wręcz przeciwnie – uwzględnił te fakty jako okoliczności łagodzące. W sprawie jednakże okoliczności obciążające zdecydowanie przeważają. Zwrócić należało uwagę, że popełnienie w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności, dwóch lub więcej przestępstw, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw, stanowi podstawę do nadzwyczajnego obostrzenia kary. Zatem już ustawodawca przesądził, że fakt popełnienia przestępstw w warunkach określonych w art. 91 § 1 k.k. aktualizuje okoliczność pozwalającą na surowsze potraktowanie sprawców.

Reasumując nie sposób uznać, że kara pozbawienia wolności w niższym wymiarze albo kara łagodniejsza rodzajowo spełni swoje cele i spowoduje, że oskarżony P. M. nie powróci na drogę przestępstwa. Wniosek taki jest uprawniony zwłaszcza w kontekście uprzednich jego skazań, gdzie orzekano również kary typu nieizolacyjnego, co w żaden sposób nie podziałało na podsądnego w sposób wychowawczy.

Biorąc pod uwagę przedstawione okoliczności i uwzględniając przy tym zasadę gradacji stopnia dolegliwości karnej, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że zmiana zaskarżonego wyroku zgodna z zapatrywaniem apelującego byłaby nieuzasadniona.

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. oraz art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów postępowania odwoławczego, w tym opłatę w kwocie 120 zł.

Jarosław Komorowski